

WOLNA POLSKA



CZASZETA FRONTOWA DLA LUDNOŚCI POLSKI

Nr. 41.

Sroda, 20 listopada 1944 r.

Cena 50 gr.

ROZKAZ Wodza Naczelnego Do Generała armii PIETROWA

Wojaka 4. UKRAIŃSKIEGO frontu dzisiaj, 26 listopada, zdobyły na terytorium Czechosłowacji miasta MICHALOWCE i HUMENNE — ważne węzły komunikacyjne i oporowe punkty obrony nieprzyjaciela.

W walkach o zdobycie miast MICHALOWCE i HUMENNE wyróżniły się wojska generał-pułkownika GRECZKO, generał-majora GASTILOWICZA, generał-pułkownika GORDIEJEW, generał-majora ZAPOROZCZENKO, generał-majora WIEDIENINA, generał-majora MIELNIKOWA, generał-majora DREMINA, pułkownika SZUBA, generał-majora GRINCZENKO, generał-majora GLADKOWA, generał-majora LISINOWA, generał-majora BIEZKO, generał-majora PROCHOROWA, generał-majora DUDAREWA, pułkownika WASILEWA, pułkownika UGRUMOWA, pułkownika TIETIENKO, pułkownika CZERNEGO; artylerzyści generał-lejtnanta artylerii KARIEWICHI, generał-majora artylerii BRYCZONOK, generał-majora artylerii NAJDIONKOWA, pułkownika CZENGERI, pułkownika ZIGA, pułkownika BROZGOL, pułkownika MIRONOWA, pułkownika CHANOWICZA, pułkownika CZYWINSKIEGO, generał-majora artylerii ZIBURKUS, pułkownika PAWLENKO; cząści generał-majora wojsk pancernych SZIROBOKOWA, generał-majora wojsk pancernych RAJKINA, pułkownika SIEROWA, pułkownika MORUSA, pułkownika CHOPKO, podpułkownika OLCHOWIENKO, podpułkownika WASILEWA; lotnicy generał-lejtnanta lotnictwa ZDANOWA, ge-

neral-lejtnanta lotnictwa NANEJSZWILI, generał-majora lotnictwa GOLOWNIA, generał-majora lotnictwa KOTIELNIKOWA, generał-majora lotnictwa LAKIEJEW, pułkownika CZUK, pułkownika OBUCHOWA; saperzy generał-majora wojsk inżynierskich KOLESNIKOWA, generał-majora wojsk inżynierskich GOWOROWA, pułkownika ŻURINA, pułkownika BARASZK, pułkownika DAWIDENKO, podpułkownika BARKALOWA; łącznicy generał-lejtnanta wojsk łączności MATWIEJEW, pułkownika BIELANCZYKA, pułkownika NIEKRASOWA, pułkownika JEFIMOWA, pułkownika STIEPANIANA, podpułkownika NUZDINA.

Dla uczczenia odniesionego zwycięstwa formacje i jednostki, które najbardziej wyróżniły się w walkach o zdobycie miast MICHALOWCE i HUMENNE, przedstawiam do odznaczenia orderami.

Działaj! 26 listopada, o godzinie 22 stolica naszej Ojczyzny MOSKWA w imieniu Ojczyzny salutowała walecznym wojskom 4. UKRAIŃSKIEGO frontu, które zdobyły miasta MICHALOWCE i HUMENNE, dwumastem salwami artyleryjnymi ze strudzi dwudziestu czterech dział.

Za doskonałe działania bojowe WYRAZAM PODZIĘKOWANIE kierowanym przez Was wojskom, które uczestniczyły w walkach o zdobycie miast MICHALOWCE i HUMENNE.

Wczyna chwala bohaterom, poległym w walkach o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny!

Śmierć zaborcom niemieckim!

Wódz Naczelny

Marszałek Związku Radzieckiego J. STALIN

26 listopada 1944 r.

NIEMCY W KIESZCZACH MIĘDZY DWOMA FRONTAMI

Podczas letnich operacji 1944 r. Czerwona Armia zadała niemiecko-faszystowskiemu zaborcom dziesiątek potężnych ciosów. W rezultacie wojska radzieckie rozbiły i wyrzuciły z szeregu do 120 dywizji Niemców i ich sojuszników. Niemcy hitlerowskich z Ich faszystowską armią okazały się w tej wojnie przeciwnikiem bardziej silnym, przebiegłym i doświadczonym, aniżeli Niemcy i Ich armia poprzednich wojen. Udało się im zmobilizować do pracy na słońce ekonomiczną część całej Europy. Także do wojny silne armie państw walczących zostały zrzucone na Związek Radziecki.

Mimo wszystko Niemcy znalazły się w obliczu nieuniknionej klęski. Można to wytłumaczyć tylko tym, że główny przeciwnik Niemiec hitlerowskich — Związek Ra-

dziecki okazał się silniejszym od nich.

Uchwały Teherańskiej konferencji kierowników trzech sprzymierzonych mocarstw — Stalina, Roosevelta i Churchilla nie były bezowocne. W Teheranie zostało osiągnięte całkowite porozumienie co do wspólnego natarcia armii sprzymierzonych na Niemcy z zachodu, wschodu i południa. Wzajemnie ustalono warunki uzgodnione do nadzwyczajnej przycięcia i szybkością. Równocześnie z ciosami Czerwonej Armii latem 1944 roku wojska sprzymierzonych rozpoczęły wprawnie do Polny.

Polne operacje zaczepne Armii angielskiej i amerykańskiej na zachodzie i Czerwonej Armii na wschodzie zmusiły Niemcy do prowadzenia wojny na dwa fronty. To, czego tak bardzo obs-

wiali się wodzowie hitlerowskiego, spełniło się. Niemcy okazali się w kieszcach między dwoma frontami.

Nieprzyjacieli nie wytrzymał połączonych ciosów Czerwonej Armii i wojsk sprzymierzonych. Opor jej został złamany. W krótkim czasie wojska niemieckie zostały wyparte z środkowych Włoch, Francji, Związku Radzieckiego i odrzucone do granic Niemiec.

Wojska angielskie i amerykańskie walczą obecnie na terytorium Niemiec. Czerwona Armia gromi nieprzyjaciela w Prusach Wschodnich, Czechosłowacji i na Węgrzech. Zasadzając obecnie na tym, by i na przyszłość trzymał Niemcy w kieszcach między dwoma frontami. Jest to kluczem do zwycięstwa



Oświadczenie prezydenta miasta Warszawy Spychalskiego o podróży do Moskwy

18 listopada do Lublina przybyli do Moskwy członkowie delegacji ludności Warszawy na czele z prezydentem Warszawy M. Spychalskim. Na lotnisku delegację powitali przedstawiciele Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i odpowiedzialni współpracownicy przedstawili cielistwa ZSRR przy PKWN.

W rozmowie z przedstawicielem TASS o wrażeniach z podróży do Moskwy, M. Spychalski oświadczył:

„Moskwa zdziwiła mnie tempem wzrostu życia, rozmachem budownictwa, wspaniałą i różnorodną, której barwy nie zbladły i w czasie wojennym. Widziałem linie metra, zabudowę w czasie wojny. Cudowna architektura stacji metra „osobą w sobie bezprzekładne bohaterstwo narodu radzieckiego, które wyniła na swych barkach całe brzemie wojny. Owidzieliśmy Wielki Teatr, byliśmy w zakładach przemysłowych imienia Stalina, wszędzie gdzie byliśmy, zadziwiała nas niezmierną energią i uporczywością z jakimi pracowali ludzie moskiewscy.

Owidzieliśmy związek architektów i zajmujemy się z ich wielką i owocną pracą w dziele odbudowy miast i pomników kultury. W okresie wojny został odremontowany znakomity gmach moskiewski „Wielki teatr. Remontowany był wózezas, gdyż Niemcy znajdowali się pod Moskwą. Mieszkańcy Moskwy byli pewni, że praca ich nie pójdzie na marne. Tak też się stało. Naród i armia obronili swą słońce. Niezdarcie wywarła na nas bohaterka praca radzieckich kobiet, zasługujących mężów, którzy poszli na front, na najbardziej odpowiedzialnych odcinkach pracy.

Mieliśmy w Moskwie wiele spotkań. Bardzo serdecznie przyjęło nas w Komitetie Wyzwolenia Narodowego. Generali Gundorow uprzejmie zaprzętał nas z przedstawicielami Jugosławii i Czechosłowacji, którzy zaznaczyli jednolice interesów narodów słowiańskich. Uczestnicy spotkania jednomyślnie podkreślili, że skład wzięty przez narody słowiańskie ze Związkiem Radzieckim na czele w dzieło obrony kultury i pokoju od faszyzmu niemieckiego, zasługuje na taką organizację światła i poświęcenia, która by całkowicie zabezpieczyła narody słowiańskie przed dalszymi zamachami Niemców na ich wolność i niepodległość.

Z wielką niecierpliwością oczekiwaliśmy spotkania z Marszałkiem Stalinem, by wręczyć mu od ludności Warszawy symboliczny dar brzozy herbu polski — znak przyjaźni i wdzięczności narodów radzieckich za jego pomoc w walce o wyzwolenie Polski od okupantów niemieckich. Spotkanie to odbyło się. Marszałek Stalin przyjął nas razem z Molotowem wyjątkowo przyjaźnie, powiadziabym po bratersku.

Marszałek Stalin interesował się wszystkimi szczegółami sytuacji w Warszawie, potrzebami jej ludności. Spytal on o zniszczenia, dokonane przez Niemców i podkreślił, że Związek Radziecki gotów jest zapomnieć sprzymierzonej Polsce w całkowitej odbudowie tego pięknego miasta, a to „co Związek Radziecki przyniesie, — zaznaczył Marszałek Stalin, — wykonacie niezmierzenie”. Rozmowa trwała przeszło 2 godziny. Marszałek Stalin poświęcił wiele szczególnie cennych uwag w kwestiach ogólnopolitycznych i wojskowych. Byliśmy wdzięczni wodzowi narodu radzieckiego za spotkanie, za przyjęcie, lecz czy mogliśmy Staliemu mu czas, tak potrzebny dla innych spraw państwowych? Powiadzieliśmy to Marszałkowi Stalinowi, lecz on się tylko uśmiechnął. „Dla bratniego narodu polskiego — zawołał — nie ma czasu, — powiadził on.

W tej rozmowie Marszałek Stalin szczególnie podkreślił konieczność przyjaźni i przy-

(Dokonywanie — na str. 2).

Oświadczenie prezydenta miasta Warszawy Sychalskiego o podróży do Moskwy

(Dokończ. Początek str. 1.)

mierza między narodami słowiańskimi. „Sojusz narodów słowiańskich... powiedział on, — to nie carski wielkomocarstwu państwowemu, to sojusz równych państw słowiańskich. Związek Radziecki stoi właśnie na straży takiego sojuszu”. Wiele wzmianek, słów zostało wyszczególnione o Polsce, „Polska... powiedział Stalin, — powinna być silnym i niepodległym państwem demokratycznym, powinna mieć silną armię, która by wspólnie ze sprzymierzonymi Czerwona Armia stała na straży demokracji, bezpieczeństwa i pokoju. Związek Radziecki jest zawsze gotów pomóc takiej Polsce. Polska i Związek Radziecki obowiązuje są prawami, w których wyrażenie są prawa i wolności wszystkich narodów, w duchu pozostawiania i zrozumienia wzajemnego, by na zawsze usunąć groźbę wojny między nimi, która jak wiadomo, zawsze przynosiła korzyść tylko Niemcom”. Marszałek Stalin wyraził się reformą rolną, przeprowadzaną obecnie w Polsce, i podkreślił, że Polski Komitet Wyzwolenia Naro-

dowego dokonuje wielkiego dzieła. „Polskie włościństwo, powiedział Stalin, — które otrzymało ziemię, będzie cenione i was państwo. Lećcie chodzić tylko o to. Właścian będzie namożniejszej, wrodzić więcej jego siła nabywca, a to z kolei będzie sprzyjało rozwojowi przemysłu i miast”.

Na zakończenie Marszałek Stalin podkreślił, że nowa Polska powinna szukać sojuszników nie tylko na wschodzie, lecz i na zachodzie w stosunku Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Rozmowa z Marszałkiem Stalinem pozostała w naszej pamięci niezalutem wrzenie. Naszym zadaniem jest odpowiedzieć o niej narodowi polskiemu. Jesteśmy przekonani, że serdeczność, z jaką wielki marszałek powitał delegację ludności Warszawy, będzie szczerze wspomniana przez Stalina, do którego nowych sil znanekiemu przez okupację niemiecką narodził się polskiemu, posługując się szybszym wyzwoleniu naszej ojczyzny od laszystow. Wskazywał się reformę rolną, przeprowadzaną obecnie w Polsce, i podkreślił, że Polski Komitet Wyzwolenia Naro-

4. Uderzenie na wojska fińskie. Wyzwolenie Karelii.

Zamierzamy zamieścić artykuł o druzgocących ciosach, zadanych przez Czerwoną Armię wojskom niemieckim w roku 1944. Trzy pierwsze artykuły drukowane były w Nr. 38 (z dn. 22 listopada), Nr. 39 (z dn. 24 listopada) i Nr. 40 (z dn. 26 listopada) gazety „Wolna Polska”.

Po kilkutygodniowym zacięciu Leningradzcy uszyszał potężny huk artylerii radzieckiej. 10 czerwca 1944 r. wojska Leningradzkiego przesyłały do natarcia na przesyłki Karelskim na północ od Leningradu. Pierwszą masowych ciosów artylerii i lotnictwa została przełamana mocno ufortyfikowana, rozbudowana w głąb, długotrwała linia obrona Finów. W ciągu dwóch dni walk zacepnych przesyłał się naprzód do 24 kilometrów i rozszerzył przedem do 40 kilometrów wzdłuż frontu.

Dwa i pół roku Finowie fortyfikowali przesyłki Karelskie. Mimo to dał nieprzewidywanego natarcia. I oto dwadzieścia kilometrów przesyłki Karelskiego frontu, rozwijając się przedem linii Mannerheima zdobył szturmami miasto i twierdzę Wyborg. Wyborg stał się i nową radziecką Czerwoną Armią. Artyleria radziecka zwała na nieprzejścielne fortyfikacje wstrząsając lawiną śmiercionośną.

Oprócz ilości dział, ciężkich karabinów, ciężkich wlece ciężkich i cięższych, w ciągu kilku godzin ostrzeliwała obronę nieprzejścielnych.

Druzgocący cios zadano również radzieckim lotnictwem. Bombardowanie nieprzejścielnych fortyfikacji i długotrwałej głębokości jeszcze bardziej zdezorganizowało obronę fińską. To wszystko umiejętnie wykorzystywała nasza radziecka piechota. Nieogrzetyman, i ułtleni wyparła ona Finów z okopów i przy pomocy czołgów zaczęła rozwijać swój sukces w głąb strefy obronnej.

Coraz głębiej przenikał atakujący dywizjon nieprzejścielnych Finów, a ostatni zamieszkił do odwrótu, obrony ciężkiej straty. Pozostawali: intendentury, amunicji, składki intendentury i inżynierynie. Wywiad radziecki donosił, że Finowie gromadzą się na drugim brzegu rzeki Sielgity. Wtedy spróbował tu zatrzymać naszarajachy. Powstało zadanie: nie dać Finom uciec i w pełnej mierze wykorzystać stworzony przez nich na prawym brzegu rzeki ważny opory punkt w miejsczku Zapala.

Bataliony majora gwardii Jelitkimo i kapitana gwardii Pietrowa pierwsze dotarły do rzeki. Żołnierze siorsowali ją w ciągu kilku minut nie zatrzymując się. Szczególnie umiejętnie działała kompania starszego lejennanta gwardii Michajłowa. Doprowadził on swą kompanię do rzeki krzakami i przeprawił się zupełnie nieopóźnionym. Finowie nie zauważyli kompanii i w tedy gdy ona już przeprowiła się na przeciwny brzeg, idąc lasem kompania wyszła na tyłach na drogę i

zdygotał most przez rzekę Sielgity, przez którą następnie przesyłał czołgi. Jednocześnie atakiem z frontu i skrzydeł punkt oporowy Jappila został zdobyty.

Niemiecko-fińscy zabory, długi i starannie umacniali swoje pozycje, doprowadzając prawie pod miasto Lenina. Heraszowie fińskich bandytów cieszę się pisali i mówili o nieumieknym jakoby udaniu wielkiego rosyjskiego miasta. We wszelki sposób pomagali oni Niemcom burzyć Leningrad, zaciśnięć dęgiła niego szermierliwie pierścieni blokady. Plany fińskich zaborców rałny. Czerwona Armia odrzuciła ich wstecz.

Mimo to dał nieprzewidywanego natarcia. I oto dwadzieścia kilometrów przesyłki Karelskiego frontu, rozwijając się przedem linii Mannerheima zdobył szturmami miasto i twierdzę Wyborg. Wyborg stał się i nową radziecką Czerwoną Armią. Artyleria radziecka zwała na nieprzejścielne fortyfikacje wstrząsając lawiną śmiercionośną.

Jedynie w ciągu pięciu dni walk zacepnych wojska Leningradzkiego frontu zdobyli i zniszczyli przeszło 600 dział, około 800 karabinów maszynowych. Nieprzejścielny ponosił ogromne straty ludzkie.

Do przełamania długotrwałej obrony Finów na przesyłki Karelskim i zdobyciu Wyborga 20 czerwca nastąpiły potężne ciosy wojsk radzieckich zadane porzycjom fińskim między jeziorami Ladoga i Onega. 30 miesięcy budowali Finowie swe fortyfikacje wzdłuż rzeki Swir. Usiłował nawet utworzyć przedpole na jej południowym brzegu, licząc widocznie na wspólne działania z Niemcami, którzy w swoim zezwieszali na rzece Wolchow. Łąca Czerwona Armia przeprawiła się podem Wolchowa, i Finowie musieli pościgać tylko na własnych siłach. Wtedy zaczęli jeszcze bardziej umacniać swą obronę na rzece Swir, wyko-

rzysując pełnowadną rzekę jako naturalną przeszkodę trudną do przebycia.

Jednakże już pierwsze druzgocące ciosy nacierających wojsk radzieckich zwały opór nieprzejścielnych. Finowie nie wytrzymał naporu atakujących. Siłnie ufortyfikowana linia obronna została przełamana i nieprzejścielny musiał się wycofać.

Olewny, opóźniła się poleżym przywołanym lotnictwem. Radzieckie bombowce i szturmowce atakowały swoje cele i rzucały setki bomb na fortyfikacje fińskie. Przywołanie lotnictwa trwało długo półgodziną, a następnie, w ściśle określonym terminie, przemówiły setki radzieckich dział i moździerzy.

Artylerzyści miadziłyli punkty ogniewo wraz z innymi w przedniej linii jak i na tyłach. W tym celu każde 20-30 minut ogniem przenoszony był w głąb nieprzejścielnych obrony. Początkowo Finowie próbowali uciekać z pierwszej linii, by przesiadzić w głąbi. Lecz tam również trafiali pod śmiercionośny ogień radzieckich artylerystów. W wyniku gruby ponosił wielkie straty w ludziach i w środkach obronnych.

Już pod wieczór obrona nieprzejścielna na północnym brzegu rzeki Swir została przełamana. Radzieckie jednostki wojskowe dotarły do zosy, pozostawiając Finom możliwość podwożenia rezerwy dla porparcia poszczególnych operacjiach się garazionów, które zostały rychło zlikwidowane.

29 czerwca wojska Karelskiego frontu w wyniku głębokiego manewru oskrzydlenia w celu okrążenia ze zachodnim wybrzeżu, wyzwolił Onega od niemiecko-laszystow. Wskazywał się reformę rolną, przeprowadzaną obecnie w Polsce, i podkreślił, że Polski Komitet Wyzwolenia Naro-

Natarcie trwało nadal. Widząc bezskuteczność oporu, kierownicy fińscy w krótkim czasie porzucili o pokój. Niemcy stracili swego najcięższego sojusznika. Związek Radziecki przywrócił w całej dużej granicy państwową z Finlandią z roku 1940.

Włodzimierz SŁOTIN

Od Sowieckiego Biura Informacyjnego

Z Komunikatu Operacyjnego z dn. 26 listopada

Wojska 4. Ukraińskiego frontu 26 listopada zdobyła na terytorium Czechosłowacji miasta Michalovec i Humen — ważne węzły komunikacyjne i oporowe punkty obrony nieprzejścielnych, jak również wśród walk zajęły ponad 60 innych miejscowości. W tej liczbie większe miejscowości Horbok, Czabine, Papin, Zubne, Syna, Udawskie, Kamienica, Mstynia, Winne, Zbudza, Lastomir, Budkowiec, Bieszka, Leles i stacje kolejowe Horbok, Czabine.

Z Komunikatu Operacyjnego z dn. 27 listopada

W ciągu 27 listopada na terytorium Czechosłowacji nasze wojska wśród walk zajęły ponad 50 miejscowości i wśród nich Dolgonia, Swidnicka, Krutizłowa, Kapiszowa, Ladostrowa, Szestowice, Młate i Wielkie Szaszowce. Niżna Ołka, Grabowice, Nacina, Wes, Laszkowce, Gatallow, Dubrowka, Oborin, Sentesz.

Z Komunikatu Operacyjnego z dn. 28 listopada

W ciągu 28 listopada nasze wojska zajęły wazne na terytorium Czechosłowacji przeszło 60 miejscowości w tej liczbie Swidnicka, Wyszni Swidnik, Stroczyń, Stropków, Brusnica, Petrowce, Koszarowce, Zalobin, Straszkie, Banowce, Łozyn, Makczak, Somator, Sirenda, BoDobro, Mali i Wilki Kewezd, i stacje kolejowe Straszkie, Banowce, Somator.

Na terytorium Węgier, na północ od miasta Njred'haza

hine, Snina, Cirokec, Dlouhe, Budkowiec.

Na Węgrzech nasze wojska w wyniku uporczywych walk zdobyły miasto i wzęł koljowy Hatwan.

Na innych odcinkach frontu — poszukiwani zwiadowców i w szeregu punktów walki o charakterze lokalnym. 25 listopada nasze wojska uszkodziły i zniszczyły 22 czołgi niemieckie. W walkach powolnych i ogniem artylerii przeciwołtynicze strącono 12 samolotów nieprzejścielnych.

Na innych odcinkach frontu — poszukiwani zwiadowców i w szeregu punktów walki o charakterze lokalnym.

26 listopada nasze wojska uszkodziły i zniszczyły 21 czołgów niemieckich.

nasze wojska po siorsowni rzeki Gissa, zajęły wśród walk następujące miejscowości Zemplendard, Orchid, Damoc, Zeca, Kisz Rozwad, Nad' Rozwad', Ricze, Gligand, Pacin' Luka, Karad, Wisz, Zalokd Kenietzle.

Na innych odcinkach frontu — poszukiwani zwiadowców i w szeregu punktów walki o charakterze lokalnym.

27 listopada nasze wojska uszkodziły i zniszczyły 32 czołgi niemieckie.

KRONIKA

Tow. Bułganin M. A. został zatwierdzony jako członek Państwowego Komitetu Obrony.



W czasie walkom od zdjęć. Bajan, ulubiony instrument żołnierzy w oddziale oficera Barinowa.

Zdjęcie M. KIREJEW.

Cenna inicjatywa

Mieszkańcy polskich wsi z radością witają swą wyzwoliczkę — Czerwoną Armię. Czym tylko mogą, pomocy w trosce pomagają żołnierzom sowieckim.

Niemcy prawie doszczętnie zburzyli pewną polską wieś. A odbudowę musiano rozłożyć w niej szpital i tak najszczęśliwie. Z pierwszej linii zaczęli już przybywać ranni żołnierze i oficerowie.

Z pomocą dowódczyni sowieckiej przyszedł soltyś Józef — Orlowski. Zorganizował on mieszkańców wsi i razem z nimi przyszył porządek przez Niemców podczas odrotu instalacje tartaczne.

Remont jej trwał niedługo. Niebawem tartak zaczął pracować. Sterty świeżozapowianych desek rosły z każdej gozdnia.

Uczynny soltyś przeprowadził grupę miejscowych cieśli. Zawręła praca przy remoncie domów. Ranni zostali od razu umieszczeni na wygodnych łóżkach i przeczani. Większe kobiecy i dziewczęta troskliwe ich pielęgnowały.

Dowódczyni szpitala sowieckiego podziękował Józefowi Orłowskiemu. W odpowiedzi swej oświadczył on: — Obowiązkiem każdego Polaka jest pomagać żołnierzom sowieckim. Przecież przelali oni swą krew za naszą wzięwole.

Major KLEWANYJ

Odwaga zwiadowcy

Okolo pewnej polskiej wsi rozgorzała zacięta walka czołgów. Niemcy ostrzelali zwiadowcy sowieckich i zabił i karabinów maszynowych.

Zwiadowca — obserwator Kriwopawo wysunął się przed linie plechoty i zameldował dowódcy baterii skąd znajdują dwa niemieckie i dwie karabiny maszynowe. Po dwóch celnych strzałach naszy artylerji, karabiny maszynowe umilkły.

W tym czasie pluton faszystowskich fizyjerów podniósł się do ataku. Kriwopawo ze swej broni zabił czterech Niemców.

Kontratak wroga został odparty. Polska wieś nie dostała się do rąk zaborców faszystowskich.

M. Iejtanen
DIEMIDENKO

Promocja w licejskiej szkole Wojska Polskiego

LUBLIN. (TASS). W jednej z oficjskich szkół plechoty Wojska Polskiego odbyła się ceremonia zaprzysiężenia oficerów, którzy ukończyli szkołę. Obecni byli Osuška-Morawski, Rola-Zymierski i inni przedstawiciele PKWN i generalicji. Po nabożeństwie i obejrzeniu reżolwy wygłosił przemówienie Osuška-Morawski. Podkreślając historyczne zadania, stojące przed oficerami Wojska Polskiego, zwłaszcza przed korpusem oficjskim, Osuška-Morawski oświadczył: „Obuściana nadzieja nasze polega nie tylko na tym, by wypędzić zaborców niemieckich z ziem, zajętych przez nich w roku 1939, lecz



Wójt gminy Małkiska Górna ob. Teofil Jabłkowski rozmawia z włościaninem wsi Biel na tem o wyzwoleniu rzeszowskich.

Zdjęcie M. KIRJEWA.

Na łamach prasy polskiej

Gwarancja niepodległości

W swym przemówieniu z okazji Święta Niepodległości przez Polskę w ciągu półtora wieków podana w tym przemówieniu wskazuje jako rzecz najistotniejszą to, że Naród Polski nie potrafił, jak pisze gazeta „Rzeczpospolita”, „...w porę usunąć od władzy i znaczenia, w państwie pasywny, reakcyjny i magnatyczny, bośmy nie potrafili odsunąć od wpływu na losy nasze pasywniczego obywatelstwa.”

Ta reakcyjna siła nie była tylko pomurnym uporem przeszłości. Jak dalej stwierdza gazeta „szlachetnicza działa. W okrzęgu rządów sanacyjnych sprzymierzyla się ona z kilką ozymych burżuazów, z magnatami, ze zdeklasowanymi melami społecznymi spod znaku ONR, i potrafiła zahamować najistotniejsze, a i niezbędniejsze przemiany społeczne z reformą rolną na czele, potrafiła utrzymać kurs antyrosyjki i filoniemiecki w polityce zagranicznej, sprawiła, że naród nasz wydany został przemocy niemieckiej.

A w czasach, gdy naród się zmagał przeciw zaborcem niemieckim „...reakcja polska prowadziła drogę swą zgodną dla narodu politykę, hamowała

walkę narodu z Niemcami, szczerła przeciwko jednemu państwu, które mogło uratować nas z niewoli hitlerowskiej... przeciwko Związkiowi Radzieckiemu.”

Teraz zaś, gdy właśnie przy jego pomocy Naród Polski w olarnym wysiłku dźwiga swe państwo do nowego wolnego życia, jako państwo demokratyczne, gazeta stwierdza z oburzeniem, że „...reakcja polska, bandycki z NSZ, kierownictwo AK, mafia sanacyjna nie cofają się przed żadnym łajdactwem, przed brzołobstwem, przed zwykłą zdradą współpracą z Niemcami... Woleliby oni, żeby Polski nie było, niż żęły była Polska demokratyczna.”

Jednakże rachuby reakcji na ten raz są mylne. Powstał już do nowego życia Naród Polski nie dopuści by ciemne siły zaprzępały się po trzech jego przyszości: Reformą rolną porzuciła reakcję polską jej główną podstawę ekonomiczną, „ucsuwa ją od wpływu na życie narodu. Demokracja, która wskrzesza Polskę do silnego i szczęśliwego bytu nie jest jakąś

ślamazarną nieporadną isłotą. Wyrosła z ludu, siłna jego oczucianiem i poparciem dźwierży ona mocno w swych sprawowanych dionach strd władzy ludowej i nie pozwoli wrogom narodu brudzić i prowadzić swe zdradzieckie knowania.

I w tej właśnie silnej, szersze warstwy narodu wciąż trwałą rękojnią, niezwruszoną opokę wspanialego rozkwitu swej odrodzonej państwowości.

Toż te ostatnie „ustawy o ochronie państwa”, wydane przez PKWN spotkały się z powszechnym uznaniem demokracji i opinii i całej prasy polskiej. Przytaczając większość Narodu Polskiego, która dźwignęła i dźwiga na swych barkach cały ciężar walki z najędzią teulofiskim, która w olarnym tryumfie i walce wznosi żęby nowego „woleji Ojczyzny” — pragnie, by wszystkie ciemne siły wstępcze zostały bezszędnie „unieszkodliwione, jako działające przeciw naszemu państwu i przeciw naszemu narodowi. Wobec nich nie odpowiadają na pytanie: „Czy wywołania wszystkich ziem polskich spod zabory niemieckiego?”

E. MICHALSKI



Kawaler dwóch orderów „Szwarc” dowódca działu sztabu Smirnow. Podczas ostatnich walk w Polsce miszczył on opłami swego działu 5, działo karabinowe maszynowe, i gwałtownie wyścizkując się do niemieckich.

Umotliwili to: rychłe i skuteczne realizowanie dokonych przemian społecznych; z reformą rolną na czele, demokratyzację całego życia społecznego tak nieodzowną dla ugruntowania nowopowstałej państwowości polskiej, jak wyzwolenia wszystkich ziem polskich spod zabory niemieckiego.

E. MICHALSKI

Zjazd nauczycieli polskich

W tych dniach w Lublinie odbył się zjazd dyktorów, inspektorów i nauczycieli zaskolów naukowych.

Najbardziej omawiane były metody pracy nowej szkoły. Wiele uwagi i czasu poświęcono układaniu nowych planów wychowania przyszłych pokoleń.

Przemawiający na zjeździe nauczycieli PKWN Osuška-Morawski mówił o lęku w wychowaniu, spowodowaną pięcioletnią okupacją niemiecką.

Kierownik resortu oświaty PKWN Skrzyszewski, zwał nauczycieli do walki z demoralizacją wśród młodzieży, która jest dziedzictwem okupacji

Dzielna pomoc

Obrona nieprzyjaćielska została przelamana. Artylerzyści majora Osulpenko szybko pozostawali się naprzód. Na przedzie srebrzyła się rzeka. Zatrzymano maszyny. Dalej drogi nie ma. Most jest wysadzony.

Gdy żołnierze zaczęli budować przepławę, podszedł do nich grapa Polaków.

— Panie majorze! — zwrócił się jeden z nich do oficera sowieckiego, — tutaj blisko jest cały most. Mogę zaprowadzić.

Instalacje niedaleko był niewyżłki most. Prowadziła doń dobra droga.

Major spytał stojącego obok niego włościanina polskiego: — Czyja to robota?

— Nasza! odpowiedział gospodarz.

Okazuje się, że Polacy dawno zauważyli, jak Niemcy przygotowali wysadzenie starego mostu. Wtedy kilku gospodarzy potajemnie zaczęło przygotowywać nowy most. Instali, deski, wszystko to było starannie ukryte na brzegu.

I oto nastal dzień, gdy do wsi przyszył zwiadowcy rosyjscy. Nie zatrzymując się długo poszli dalej. A Polacy ruszyli do ręki by zbudować most. Zarazem ukryte karabiny artylerzyści pierwsi skorzystali z przepawy.

M. DOBRIAKOW

Czujność polskich dzieci

Po przeprowadzeniu się przez rzekę, sowieccy żołnierze zaczęli się posuwać ku krancem pewnego osiedla. Sciętno się już, gdy do dawcojyci oddział Czerwonej Armii podszedło dwóch polskich chłopców.

— Panie oficerze! W sąsiedniej wsi są Niemcy. Jest ich wielu.

Mając za przewoilonego młodocianych patrioteów żołnierze kapitana Michejwa skierowali się ku wsi.

Gdy dotarliśmy do szopy znajdującej się na skraju wsi usłyszeliśmy rozmowę niemiecką. Ostrożnie przyczołgałem się do drzwi. Do szopy palem się dostał. W krótkim czasie poloziliśmy trumem 38 Niemców. 8 poddało się do niewoli.

Sierżant gwardji
N. SZMAROK

Należy zmienić stosunek młodzieży do pracy fizycznej; praca fizyczna to nie hanba. Należy podziwiać wyścizkując się do pracy fizycznej, a nie walczyć do Niemców.

Przyjęty na zjeździe program jest następujący: 1) wychowanie intelektualne; 2) wychowanie fizjkalne; 3) wychowanie moralne; 4) wychowanie estetyczne.

Jednym z najważniejszych zagadnień rozpatrywanych przez zjazd, było zagadnienie zachodnich ziem polskich. Zjazd wypowiedział się z utworzeniem Instytutu Ziem zachodnich, który będzie miał za zadanie pokazać w takim charakterze tych ziem.

Ustawy przeciwko zdrajcom Ojczyzny w Polsce

LUBLIN. (TASS). W ostatnim czasie Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego zażądał szereg ustawy o pociążeniu do odpowiedzialności sądowej za przestępstwa wobec demokratycznego państwa polskiego. Pośród ustaw, szczególną uwagę ma objawiona w listopadzie 1944 r. ustawa o ochronie państwa.

W rozmowie z korespondentem TASS o znaczeniu tych ustaw zastępca kierownika resortu sprawiedliwości Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego Leon Hajn oświadczył, że ustawa o ochronie państwa jest bardzo ważnym wyrazieniem w życiu demokratycznego państwa polskiego. Ustawa ta została wydana w okresie zastrzeżenia walki narodu polskiego z faszyzmem. Przewiduje ona naturalnie surowe kary za przestępstwa antypaństwowe. Ustawa ta zawiera artykuły o sabelach i działaniu na szkodę państwa, o przestępstwach wobec reformy rolnej, o przestępstwach związanych z propagowaniem niezgody rasowej, religijnej itd. Wielką rolę w wzmocnieniu demokratycznego państwa polskiego, kontynuował Hajn, powinno odegrać nowe, niedawno opublikowane ustawy — ustawa o ukaraniu faszystów i opublikowana 13 li-

stopada ustawa przeciwko osobom, którzy wycedzi za czenie został Niemcami. W okresie okupacji faszysty Niemcy prowadzili w Polsce szeroką propagandę na rzecz przyjęcia narodowości w Niemczech przez niektóre grupy Polaków. Niemcy użyli ten sposób uzyskać możliwość uzupełnienia przetrzydziesięciu szeregów swej armii. Aby zachęcić do takiego przyjmowania narodowości niemieckiej, Niemcy zwynioskali specjalne rycie żywnościowe, awansy, podwyższenie pensji itd. Jednakże tylko nieliczni Polacy Polaków odezwali się na wezwanie okupantów. 15 listopada sąd rozpatrzył dwie sprawy takich zdrajców ojczyzny. Frontem niezależnym prokuratora polskiego sądu okręgowego Downar-Domienicz. Sąd skazał go na 12 lat więzienia, konfiskatę majątku i pozbawienie praw. W sprawie będzie rozpatrzona sprawa innego zdrajcy, byłego przewodniczącego polskiego sądu okręgowego w Zamocisku Stanisława Cymbalskiego, który był znanym działaczem reakcyjnym. Wejście w życie ustawy ustawa, powiódł na zakończenie Hajn, odegra niewątpliwie wielką rolę w dziele wzmocnienia demokratycznej państwowości polskiej.

Wyrok śmierci na zdrajcę w Lublinie

Sąd specjalny w Lublinie skazał na śmierć Kazimierza Kosturkę za działalność na rzecz wroga. Podczas okupacji niemieckiej Kosturka przesyłał na stronę wroga

W Lublinie rozpoczął się sąd nad oprawcami Majdanku

LUBLIN. 28 listopada. (TASS). Wczoraj w Lubelskim Domu Zolmiera rozpoczął się rozprawę nad 6 hitlerowcami, winnymi bestialskiego zniszczenia sił i mordowania więźniów Majdanku. Sala sądowa mieszcząca około tysiąca osób jest przepiękna. Ludzie, którzy nie dostali się na trybunał, grzmią się pod gmachem, wzdychają na ulicach, którzy prowadzą oskarżonych. Rozlegają się okrzyki nienawiści i oburzenia pod adresem morderców.

Na ławie oskarżonych: Antoni Teres — obercharführer wojsk SS, Hermann Vogel — standartenführer wojsk SS, Theo Schölen — rothelführer wojsk SS, Wilhelm Hersteinmeyer — hauptmarschführer wojsk SS, Edmund

Polmann i Heinz Otlend. Wszyscy oskarżeni mają za sobą krwawą praktykę „pracy w obozach Dachau i Oranienburg”. Zostali schwymani w chwili, gdy niszczą wycięli sprawy okropnych zbrodni. Sprawy rozpatrze specjalny sąd polski w składzie przewodniczącego sądu Ziembzkiego, prokuratorów Czeskiego i Szwedzkiego oraz pięciu adwokatów.

Na procesie obecni są korespondenci prasy sowieckiej, amerykańskiej i angielskiej oraz prasy polskiej demokratycznej. W związku z obrymym zainteresowaniem w kinie lubelskie wyświetlają dokumentalny film o Majdanku, nakręcony przez polskich reporterów filmowych.

Utworzenie w Lublinie „Komitetu Polaków ziem zachodnich”

W Lublinie został utworzony „Komitet Polaków ziem Zachodnich”. Ma on na celu okazanie wszelkiej pomocy Polakom, którzy uciekli w czasie niemieckiej okupacji z zachodnich dzielnic Polski, a także pomoc w powrocie uchodźców do stron rodzimych w miarę wyzwolenia tych rejonów przez Czerwoną Armię i Wojsko Polskie.

DEMONSTRACJA W BRUKSLEI

LONDYN. 26 listopada. (TASS). Jak donosi agencja Reuter, 25 listopada w Brukseli odbyła się wielka demonstracja, zorganizowana pod kierownictwem jednej z największych grup oporu w kraju — Frontu Niezależności. Demonstracja uczestniczyli kilka tysięcy osób. Gdy demonstranci dotarli do dzielnicy, gdzie znajdują się ministerstwa napotkali na przeciwdziałania policji, która otworzyła ogień.

W Brukseli oficjalnie oświadczono, że spośród demonstrantów zrzuconych zostało 31 osób. Wrono policjantów — trzej ranni.

DYMISJA HULLA

WASZYNGTON. 27 listopada. (TASS). Prezydent Roosevel otwierał na specjalnej konferencji prasowej i zastępcę Cordella Hulla z stanowiska sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych Ameryki na skutek choroby. Roosevelt zakomunikował, że dymisję tę przyjął on z wielkim ubolewaniem. Dany Roosevelt powiedział, że Hull będzie pozostał w ścisłym kontakcie z Białym Domem i będzie doradca w sprawach polityki zagranicznej.

Mianowanie Edwarda Stehliusa Sekretarzem Stanu Stanów Zjednoczonych Ameryki WASZYNGTON. 27 listopada. (TASS). Prezydent Roosevel mianował Edwarda Stehliusa sekretarzem stanu Stanów Zjednoczonych Ameryki na miejsce Hulla, który podał się do dymisji.

FINLANDIA — ZWRACA BYŁO WYWIEZIONE Z RADZIECKIEGO TERYTORIUM PODCZAS WOJNY

PIETROZAWODSK. 27 listopada. (TASS). Na podstawie artykułu 14 Porozumienia o rozejmie z Finlandią, z Pietrozawodsk wjechał do Entso przedstawiciel Karolo-Finlandzkiej SRR w celu odebrania pierwszej partii koni, które będą przekazane Komisarzowi Przemysłu Leśnego i koiłochom republik.

NOWY NAŁOT AMERYKANSKIEGO LOTNICTWA NA TOKIO

LONDYN. 27 listopada. (TASS). Ministerstwo spraw wojskowych Stanów Zjednoczonych zakomunikowało, że połączony bombardement „Latająca twardza” 27 listopada w porze dziennej dokonał nalotu na Tokio. „Bombardowały go” i przyczyniły się do strategicznej i przemysłowej objętych miast.

Sytuacja w Niemczech Zachodnich

GENEWA. 28 listopada. (TASS). Gazeta bazyjska „Arbeiter Zeitung” komunikuje powołując się na wiadomości napływające z Niemiec przez granicę szwajcarską, że sytuacja wewnętrzna w Niemczech staje się coraz bardziej napięta zwłaszcza w zachodnich dzielnicach Renu, Karlsruhe i w zagłębiu Ruhry. Przedsiębiorstwa nie pracują na skutek dezorganizacji t r a n sportu zwłaszcza w Nadrenii. Przedsiębiorstwa także rejonów przemysłowych są niemyślnie wskutek przerwy w dostawie węgla z Ruhry.

Choćcześnie ewakuacja ludności z zachodnich Niemiec doprowadziła do tego, że wiele rodzin zostało rozbitych i wiele w ten sposób odłączyło swoich bliskich. Wzrostła nie funkcjonuje. Szczególnie ciężka sytuacja wytworzyła się w Kolonii, która zamieniła się w zupełnie inne „miasto, podobnie na skutek bombardowań lotniczych stało zapośredniczone w wodę, gaz i elektryczność.

Wśród ludności Niemiec rosną nastroje defetystyczne, na które gestapo odpowiada masowym terrorem. W Kolonii powieszono zeszłego tygodnia na placach 10 ludzi, a na kilku dniach jeszcze 11 za wypowiedziane przekonania, że dalsze prowadzenie wojny nie przedstawia dla Niemiec żadnej perspektywy.

Działania wojenne w Europie Zachodniej

LONDYN. 28 listopada. (TASS). Komunikat sztabu Kwartery Głównej ekspedycyjnych sił sprzymierzonych:

W Niemczech wojska sprzymierzonych w ciągu 27 listopada posuwały się powoli na odcinku Julich-Huerigen.

W Kolar trwały walki o Kaldy. Wojska sprzymierzonych posunęły się w kierunku okolic Altdorfa. Wojska sprzymierzonych dotarły do przedmieść Lanherwei i wyparły nieprzyjaciela z wargorza w pobliżu tego punktu.

We Francji sprzymierzonych posunęły się o kilka mil w rejonie na wschód od Metz. Sprzymierzone oddziały dotarły do Teterko (około 20 mil na północny wschód od Metz). Wojska sprzymierzonych zajęły kilka mniejszych miejscowości w tym rejonie.

Na północ od Saarburg sprzymierzonych zajęli Hunchirch i Wolfkirchen. Dotarli oni do Metz. Wojska sprzymierzonych na zachód od Strassburga oddziały a sprzymierzonych oczyścili Mutzig i kontynuowali natarcie na wschód poprzez Moelheim na równinę Alzackiej.

W Wogezach sprzymierzonych zwyciężyła nieznaczny opór nieprzyjaciela. Trwa posuwanie się wojsk sprzymierzonych



Nowa „brób sekretarza” Gobeissa
Rys. P. ZASORINA.

NAŁOT NA NIEMCY

LONDYN. 26 listopada. Jak donosi agencja Reuter, ponad 1100 amerykańskich ciężkich bombowców, eskortowanych przez mniej więcej 700 myśliwców dokonało dziś nalotu na rafinerię ropy naftowej w Misburgu i inne obiekty wojskowe w północno-zachodnich Niemczech.

Przycełek nieprzyjacielski na południe od kanału Rhodan został zlikwidowany. Po zwycięskich walkach zstąpiła okolice miasta Danneberg i kilka innych miejsc. Zniszczone wiele nieprzyjacielskich czołgów. Wzięto tysiące jeńców.

W nocy na 28 listopada wielkie formacje ciężkich bombowców dokonały nalotu na Niemcy. Głównymi obiektami nalotu były ośrodki kolejowe Freiburg i Neis oraz ośrodki bazy zapasniczej nieprzyjaciela na froncie zachodnim. Eskadra lekkich bombowców dokonała nalotu na Berlin.

Na podstawie artykułu 21 porozumienia o rozejmie, rządu państwa Finlandii postanowiono rozwiązać listonoszowską, orzecznictwo i przesyłki (z wyjątkami) i oddziały.

21 listopada Bajat utworzył przedstawiał szwachowi nowi rząd Iranu.

20 listopada włoski premier Bonomi i cały skład rządu podali się do dymisji.

Redaktor odpowiedzialny
Józef GAWRONSKI

Gazeta „Wolna Polska” nie posiadała tytułu. Wydawnictwo Politycznego Zarządu Frontu od listopada 1944 r.